

Ewangelia na wtorek: Bogaty z trudnością wejdzie do królestwa niebieskiego

Komentarz na wtorek dwudziestego tygodnia okresu zwykłego. „Bogaty z trudnością wejdzie do królestwa niebieskiego”. Jezus uczy nas, że aby iść z Nim, u Jego boku, trzeba mieć nieobciążone serce. Osiągamy to z Bożą pomocą. Tylko dzięki Jego łasce udaje nam się żyć na ziemi jako dzieci Boże.

Ewangelia (Mt 19, 23-30)

Jezus powiedział do swoich uczniów:
«Zaprawdę, powiadam wam:
Bogatemu trudno będzie wejść do
królestwa niebieskiego. Jeszcze raz
wam powiadam: Łatwiej jest
wielbłądowi przejść przez ucho
igielne, niż bogatemu wejść do
królestwa niebieskiego».

Gdy uczniowie to usłyszeli, bardzo
się przerazili i pytali: «Któż więc
może być zbawiony?» Jezus spojrział
na nich i rzekł: «U ludzi to
niemożliwe, lecz u Boga wszystko jest
możliwe».

Wtedy Piotr rzekł do Niego: «Oto my
opuściliśmy wszystko i poszliśmy za
Tobą, cóż więc otrzymamy?» Jezus
zaś rzekł do nich: «Zaprawdę,
powiadam wam: Przy odrodzeniu,
gdy Syn Człowieczy zasiądzie na
swym tronie chwały, wy, którzy
poszliście za Mną, zasiądziecie
również na dwunastu tronach, aby

sądzić dwanaście szczepów Izraela. I każdy, kto dla mego imienia opuści dom, braci, siostry, ojca, matkę, dzieci lub pole, stokroć tyle otrzyma i życie wieczne posiędzie na własność. Wielu zaś pierwszych będzie ostatnimi, a ostatnich pierwszymi».

Komentarz

Jezus wykorzystuje spotkanie z bogatym młodzieńcem, aby nauczyć swoich apostołów potrzeby zachowania nieobciążonego serca. „Zaprawdę, powiadam wam: Bogaty z trudnością wejdzie do królestwa niebieskiego, Jeszcze raz wam powiadam: Łatwiej jest wielbłądowi przejść przez ucho igielne niż bogatemu wejść do królestwa niebieskiego”.

Bogatym jest ten, kto jest tak przywiązany do swoich bogactw, że

nie jest w stanie niczego dojrzeć poza nimi. Jego serce jest tak wypełnione ziemskimi troskami, że nie ma w nim miejsca na nic innego. Bóg nie wchodzi do takiego serca z tego prostego powodu, że jest ono już pełne.

Jezus nie odnosi się tylko do bogactw materialnych, ale także do wszystkiego, co wypełnia serce: pychy, próżności, dumy, egoizmu, indywidualizmu itp. Trudniej jest utrzymać serce zdystansowane od siebie niż od rzeczy materialnych.

Apostołowie, słuchając, zdają sobie sprawę z trudności tego przedsięwzięcia: „Któż więc może się zbawić?” To tak, jakby Go pytali: „Kto może napełnić swoje serce Bogiem?” On im odpowiada: „U ludzi to niemożliwe, ale u Boga wszystko jest możliwe”.

Cel jest wysoki, ale łaska jest potężniejsza. Bóg jest wymagający,

ale jednocześnie urzeczywistnia swoje pragnienia w życiu tych, którzy wpuszczają Pana do swoich serc.

Piotr chce wiedzieć, co otrzyma za swoją wierność w naśladowaniu Pana.

Jezus odpowiada mu prosto: „każdy, kto dla mego imienia opuści dom, braci lub siostry, ojca lub matkę, dzieci lub pole, stokroć tyle otrzyma i życie wieczne odziedziczy”. Bóg nie daje się prześcignąć w hojności. Cokolwiek czynimy dla Niego, On wynagradza nam obficie w tym życiu i w wieczności. Czasami myśl o nagrodzie, która nas czeka, jeżeli jesteśmy wierni, zachęca nas do walki z trudnościami, które napotykamy po drodze.

Javier Massa // Zdjęcie: Sergio Gonzalez - Unsplash

.....

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/gospel/ewangelia-na-wtorek-bogaty-z-trudnoscia-wejdzie-do-krolestwa-niebieskiego/> (26-03-2025)